

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedynczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz. Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajnie 2.50 (za wiersz petitowy jednoliniowy).

Opłaty drobne 40% za wyraz, dla poszukujących pracy 30%. Ogłoszenia nadejścia po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Miejski Teatr Polski
Dzielnia 18.

pod dyrekcją Al. Zelwerowicza.

Czwartek 2 września po cenzurze zwyczajnych

Wyzwolenie

po raz 4-ty dram. nar. w 8 akt. St. Wyspiańskiego

Piątek 8 b. m. po cenzurze premier.

„Opieka wojskowa“

Premiera! krot. żołn. w 3 akt. W. Bogusławskiego

W obronie niepodległości ojczyzny.

Wierzyła klęska konnej armji Budiennego.—Dzielna obrona Zamościa przez Łódzki 31 pułk Strzelców Kaniowskich.—Pod Lwowem wróg odrzucony za Bug.

Romnikat Sztabu Generalnego z dnia 1 września.

Na północnym skrzydle sytuacja bez zmiany.

W centrum 3-a armja odniosła szereg poważnych sukcesów nad armją konną Budiennego.

Armja ta, będąca najlepszą operacyjną jednostką sowiejską, otrzymała bezwzględny rozkaz przerwania naszego frontu w rejonie Zamościa i marszu na Lublin łącznie z wojskami 12-ej armji sowiejskiej, które również przejść miały do działań zaczepnych w kierunku na Chełm. Dzięki świetnej akcji wypadkowej naszych oddziałów, ugrupowanych wzdłuż Bugu, ofensywa 12-ej armji została udaremniona.

Koncentrujące się w rejonie Piszczycy, Smolar i Jagodyna wojska sowieckie, nie wytrzymując natarcia, rozpoczęły szybki odwrot, pozostawiając w naszym ręku licznych jeńców.

25 pułk piechoty w akcji tej zdobył 2 działa z zaprzęgiem, 6 karabinów maszynowych i kolumnę amunicyjną.

Budieny dnia 29 sierpnia dotarł do Zamościa, gdzie napotkał na zdecydowany czołw. 31 pułk piechoty i oddziału 6-ej dywizji ukraińskiej. Jakkolwiek, dzięki bohaterkiej postawie tych oddziałów, rozpęd ofensywy nieprzyjaciela został zahamowany w ciągu 30 i 31 sierpnia, armja konna posunęła się znacznie naprzód, docierając czołowymi kolumnami do Sławęcina, Ładzisk i Jajłowy. Pierwszą klęskę zadały nieprzyjacielowi oddziały drugiej dywizji legionów w rejonie Grabowca, rozbijając doszczętnie jedną brygadę i biorąc z górą 200 jeńców. Decydującą rolę w bitwie odegrała grupa pociągowa gen. Stanisława Hallera, która od paru już dni znajdując się na tyłach wojsk Budiennego z niewyłącznie zaciętością posuwała się w ślad za głównymi jego

siłami i dnia 31 sierpnia uderzyła w kierunku na Zamość od wschodu.

Budieny, widząc grożące mu niebezpieczeństwo, rozpoczął gwałtowny odwrot, napotykając wszędzie na silny opór okalających go naszych oddziałów.

W okolicy Wolicy Sniatyckiej, Miączyna i Zawalewa wywiązały się niezwykle ostre walki, w trakcie których poszczególne dywizje nieprzyjacielskie, nie bacząc na olbrzymie straty, parokrotnie ponawiały swe szarże kawaleryjskie. Armja konna w walkach tych została rozbita. Poszczególne oddziały, które zdołały się przedrzeć, znajdują się w stanie bezładnego odwrotu.

Nasza dalsza akcja pociągowa rozwija się pomyślnie.

Wśród zabitych bolszewików rozpoznano szefa sztabu 4-ej dywizji, 2 dowódców brygad, paru dowódców pułku i 12 komisarzy. Oddziały nasze wzięły znaczną zdobycz. Pierwsza dywizja jazdy wzięła 7 armat częściowo z zaprzęgiem, 13-a dywizja 2 armaty, znaczną ilość karabinów maszynowych, wozów, transport amunicji artyleryjskiej, orkiestrę, kancelarje pułkowe itp., grupa majora Czaplńskiego drugiej dywizji legionów, 2 ciężkie działa, oraz bogaty materiał wojenny.

Na wschód od Lwowa oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela za linię Bugu, zdobywając 3 działa, 6 karabinów maszynowych, oraz kilkudziesięciu jeńców.

Naczelné Dowództwo—Sztab generalny.

Tolkaczewski wciąż grozi.

HAGA, 1 września. Przedstawiciel (bolszewickiego) „Daily Herald” miał rozmowę z Tolkaczewskim, który oświadczył: „Ofensywa nasza, trwająca jeden miesiąc, skończyła się klęską Polski. Klęska ta nie przemieniła się w pogrom dzięki pomocy Ententy. Odeszliśmy, ale posiadamy nieograniczone środki, których dostarczą nam cała Rosja.

Widoki pokoju

w oświetleniu ministra spraw zagran. (Szczere intencje pokojowe Polski. — W przeciągu miesiąca możemy mieć pokój).

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 1 września. Minister spraw zagranicznych, Sapieha udzielił dzisiaj przedstawicielom prasy angielskiej i amerykańskiej następujących wyjaśnień w sprawie wojny i pokoju.

Rząd polski — mówił minister — dąży niezłomnie do zawarcia jaknajwcześniej sprawiedliwego, trwałego i honorowego pokoju i wytyczy w tym kierunku wszystkie swe siły. Jako dowód szczerości tych dążeń pokojowych — niech posłuży fakt, że rząd polski nie będzie stawiał jakiegokolwiek trudności w związku ze sprawą zmiany miejsca rokowań. Jeżeli rząd sowiecki będzie miał jakiegokolwiek obiekcyjne do wybrania proponowanej przez rząd polski Rygi i obstawał będzie przy wyborze jako miejsca rokowań Estonji — to i na to ustępstwo rząd polski pójdzie.

W związku z tem możliwym jest, że rokowania pokojowe odby-

wać się będą w dalszym ciągu w Dorpacie.

We czwartek, 2 września odbędzie się w Mińsku piąte z kolei posiedzenie delegacji. Będzie ono ostatniem pożegnalnem posiedzeniem i spisany na niem będzie protokół z zaznaczeniem, że wskutek zmiany miejsca rokowań — posiedzenia ulegną chwilowej przerwie.

W piątek pozostała część delegacji polskiej opuści Mińsk i powróci do Warszawy. W ciągu tych dwóch dni, tj. czwartku i piątku — miejsce rokowań będzie ostatecznie ustalone i delegacja w niezmiennym składzie wyjedzie w tych dniach do Dorpatu lub Rygi — dla prowadzenia dalszych rokowań.

W końcu min. Sapieha zaznaczył, że jest przekonany, iż w ciągu tygodnia od chwili wznowienia rokowań zawarty będzie układ o rozejmie, a jeżeli to nastąpi, to w ciągu miesiąca należy się spodziewać zakończenia układów i zawarcia pokoju.

Wykrycie komunistycznego arsenału broni

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 1 września. Dzięki zabiegom władz policyjnych natrafiono wczoraj na olbrzymi arsenał broni należącej do komunistów warszawskich. Arsenaal ten mieścił się w piekarni Stanisława Wiechowicza przy ul. Pomnikowej 10.

Policja znalazła w owej piekarni 3 karabiny maszynowe, 35 tysięcy nabołów w taśmach, 12 pudów

pyroksyliny, 90 brauningów i parę tysięcy nabołów do nich. Prócz Wiechowicza aresztowano dwóch jego szwagrow.

w tymże składzie wykryto dwie skrzynie z bronią, zaadresowane „do p. Ministra Spraw Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej”. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi wojskowa władza śledcza.

Rozkaz bolszewicki o rozstrzeliwaniu jeńców polskich.

(Pod sąd opinii całego świata!)

WARSZAWA, 1 września (PAT). Ze sfer wojskowych komunikują nam: Według zgodnych zeznań na-

szych żołnierzy, zbiegłych z niewoli bolszewickiej jak również doniesień dowódców naszych armji frontu środkowego, dowództwo bolszewickie wydało rozkaz rozstrzeliwania naszego jeńców w razie niemożności uprowadzenia.

**Lista osób, które do 31-go Sierpnia 1920 r. podpisały
5% Pożyczkę Odrodzenia Polski**

W Domu Bankowym Józef Kowalewski

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 46.

Towarzystwo Akcyjne J. K. Poznański	Marek	5,000,000.—
Ogół pracowników Tow. Ako.	"	2,500,000.—
Jakób Hertz	"	1,800,000.—
Dr. Karol Poznański	"	1,000,000.—
S. Danziger i Ska	"	800,000.—
Landau i Weile	"	200,000.—
Kahan i Spiegel	"	100,000.—
F. I. Landau	"	100,000.—
B. Poznańska	"	75,000.—
Józef Wolski	"	82,000.—
Dom Bankowy Józef Kowalewski	"	28,500.—
Alfred i Michalina Poznańscy	"	25,000.—
P. R. Poznańska	"	25,000.—
M. J. Poznański	"	25,000.—
Herman Szyk	"	25,000.—
Klinika Sekcji pielęgnowania bied. położ.	"	22,500.—
Dr. Edmund Libiszowski, kapitan	"	22,000.—
B. A. Gliksman	"	28,000.—
Zygmund Kaufman	"	20,000.—
Hartwig Lotti	"	26,000.—
L. Mordjaner	"	20,000.—
Anna Solowiejczyk	"	20,000.—
Wanda Żurkówna	"	20,000.—
Henryk Weinberger	"	15,000.—
Bronisław Gozdecki	"	12,000.—
Dr. Henryk Kon	"	11,700.—
Stanisław Ambel	"	10,000.—
Henryk Kutner	"	10,000.—
Wacław Taubwurcel	"	9,200.—
Wacław Szarzyński	"	8,000.—
Kazimierz Effenberg	"	7,000.—
M. Gliksman inż.	"	6,000.—
Józef Storch	"	6,000.—
Alfred Danziger	"	5,500.—
Józef Danziger	"	5,500.—
Karol Ende	"	5,000.—
Dr. Leon Landau	"	5,000.—
Bronisław Łuczak	"	5,000.—
B. Rafelson	"	5,000.—
Albert Rychter	"	5,000.—
Izaak Bornstein	"	4,000.—
A. Hirszfeld	"	4,000.—
Aleksander Pinno	"	4,000.—
etc. etc.		

Naczelnik państwa o dniach przetłomu.

Korespondent wojenny „Kurjera Porannego” zaszczycony został rozmową z Naczelnikiem Państwa i Wodzem Naczelnym.

W wojnie dwie bywają sytuacje:— mówią Naczelnik—armie nieprzyjacielskie albo idą naprzeciw siebie równolegle, a wojna polega na hazardzie, który przycięść może wielką wygraną, a może i— katastrofę. W zmaganiu rosyjsko-polskim naturalny front biegnie na wschodzie w kierunku od północy ku południowi, niekiedy z lokalnymi odchyleniami. Bolszewicy zabawili się w ryzyko. Wyszli swoje siły anormalnie, w kształcie kieszki, w kierunku od wschodu ku zachodowi. Myśl nie była zła: mogła mieć poważny sukces. Masiałem odpowiedzieć ryzykiem, pchnąłem nasze dywizje z południa na północ-zachód i północ, przecięłem ich linię z dobrym skutkiem w kilku miejscach; armię sowiecką rozbiłiśmy... Równocześnie jednak wytworzyła się u nas sytuacja nienaturalna. Front nasz siłą faktów obrócił się ku Prusom, zaś tyłem, lub bokiem do Rosji. Trzeba go teraz sprowadzić do stanu właściwego, twarzą ku wschodowi.

Na zapytanie czy zwycięstwo wojsk naszych oddziała d-primyjaco na Sowiety, Naczelnik odpowiedział tak:

Bolszewicy zgromadzili na naszym froncie 250,000 ludzi. Jeńców wzięliśmy do 40 tys., jedną trzecią tej liczby, t. j. 28 tys. stracił nieprzyjaciel w zabitych i rannych, czyli ubędzie mu z szeregów około 100 tys. Przesiaknie do Rosji z powrotem jakieś 125—150 tys. Są to robotnicy zdemoralizowane, Sowiety więc będą potrzebowały dłuższego czasu na odnowienie armii. Wątpię co prawda, aby mogła mieć ona dużą wartość bojową, jakkolwiek wierzę, że bolszewicy swych zamierzeń napastniczych nie zaniechają.

— Zdawałoby się, że właśnie obecnie winni opisać z górnych żądań przy towarzyszeniu... onych?

— Nie należy się wygrażać, jak saw... szczelnością...

Chwila ciszy, potem Naczelnik snuje myśl dalej:

— Nasi przyjaciele chcą, byśmy stanęli na wschodzie w postawie czysto defensywnej. Według mnie jest to absurd. Jak można z niewielką armią, słabo opatrzoną w środki techniczne stworzyć stałą linię obronną na długość setek kilometrów, bo niemal od morza Bałtyckiego aż w głębokie południe. Linja taka musi być oszańcowana, betonowana, ostoniona drutem kolczastym. Na związanie samego drutu trzeba zużyć cały tabor kolejowy. Czystej linii defensywnej utrzymać się nie da... Są dwa rozwiązania: iść przed siebie, aż do zupełnego rozbitcia wroga, zmuszenia go, by z nami inaczej mówił, albo—stanąć na iluzorycznej naszej granicy wschodniej i czempredziej zawierać pokój. Społeczeństwo musi powziąć decyzję, decyzję stanowczą i szybką. Czasu niema: do zimy dwa miesiące. Nasze społeczeństwo nie łatwo rozgrzać—już stygnie. Nie trzeba się łudzić, jeżeli nawet zawrzesny pokój—zawsze będziemy celem napaści ze strony Rosji.

— W niektórych miejscowościach, pod Brześciem na przykład, przekroczyliśmy już linię, wyznaczoną nam przez Ententę, t. zn. linię 8 grudnia, natomiast na północy, koło Niemna, dochodzimy do niej. Linja ta jest pod względem strategicznym nie warta. Zatrzymać się na niej i okopać, stworzyć stan czystej defensywy, to znaczy—stwierdzić faktem, że iluzoryczna granica na wschodzie odpowiada naszym aspiracjom.

Co do sądów o ewentualnym zajęciu Wilna, Naczelnik zaznaczył po namyśle:

— To jest zagadnienie polityczne. Niech decyduje co do tego rząd, jako wyraz woli społeczeństwa.

Po pewnym czasie Naczelnik dodał, jakby mówiąc do siebie:

— Należyby kraj zabezpieczyć od północy na przyszłość. Łódzkie zni-

szczone; zbioru, bydło, szczególnie konie zabowane. Na ozmy nie można liczyć. Gó... Włocławsk... wyłapuje bolszewików, mści się okrutnie. Ale, ale... — tu Naczelnik zwrócił się energicznie ku mnie—żydzi nie wszędzie zachowywali się źle. W Łomży i Mazowiecku dzielny stawiali opór bolszewikom. W Mazowiecku najęźszy rozstrzelali kilku. W Łomży bolszewicy osadzili biskupa w więzieniu wśród samych żydów, których aresztowali. Natomiast—rzecz dziwna, jak wiele zresztą rzeczy w Polsce—tuż obok w sąsiedztwie: w Łukowie, Siedlcach, Kaluszyńcu, w Bałymstoku, dalej— we Włodawie miały miejsce liczne czasy nawet masowe, ze strony żydów wypadki zdrady stanu.

Naczelnik spojrział na zegarek wydał krótkie rozkazy: wkrótce potem widziałem go mknącego samochodem do jednej z dywizji.

Nabożeństwo dziękczynne.

W Warszawie, w katedrze św. Jana, odbyło się solenne nabożeństwo na podziękowanie Panu Bogu za ocalenie stolicy. Mszę św. celebrował ks. kardynał Al. Kukowski w asystencji licznych duchowieństwa.

Na nabożeństwie byli obecni: posłowie Sejmu, przedstawiciele rządu i wojska oraz reprezentanci misji wojskowych zagranicznych, cechy, liczne zrzeszenia zawodowe i korporacje oraz tłumy wiernych ze wszystkich sfer syreniego grodu...

Z murów tego miasta, pod którego ścianami stanął niedawno wróg zacieklej z groźbą ożeczenia i zagłady, wzbił się ku niebu hymn dziękczynny za tę moc przedziwną a niespożytą, która spoiła jednością wszystkie stany narodu polskiego i sprawiła cud, o którym sława trwać będzie po wieczne czasy.

I fale Wisły, płynące w glorię tego cudu i unoszące w dal jego rozgłosne echa, szeptały swój pacierz, wdzięczne, że krynicy ich nie splamiła purpura krwi a cichego szmeru wód nie zgłuszył huk dział barbarzyńców wschodnich.

Wdzięcznie nuci szara Wisła,
Ze potęga wroga przysła
U jej wód,
Ze się o jej ciche fale —
Ku prawiecznej Polski chwale —
Skrzeszał cud... (mj).

Niemni ziarna ani sprzężaju tam, którzy przeszli stopa bolszewicką

Minister aprowizacji Sliwiński oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że inwazja bolszewicka zniszczyła prawie połowę Królestwa Kongrosowego, i to do tego stopnia, że w całym szeregu miejscowości niema nawet ziarna na zasiew.

W wielu miejscowościach nie ma wcale koni ani bydła, tak że trzeba myśleć o dostarczeniu sprzężaju, aby umożliwić zasiewy jesienne. Najgorzej jest z żytem, ponieważ całego zasobu zbożowego nie można pokryć dostawą z Poznańskiego, a na zagranicę nie można liczyć. Natomiast widoki zbioru ziemniaków przedstawiają się dobrze. Również dopisały strążkowe, warzywa i owoce.

Od października norma cukru będzie powiększona. Najgorzej przedstawia się sprawa tłuszczów i mięsa, gdyż wielka ilość bydła i trzody została przez bolszewików uprowadzona, a wiele także zakupiono na potrzeby wojska.

Sprawy robotnicze.

O podniesienie płacy.

P. Z. Z. Przemysłu Włóknistego „Praca” wystosował do fabrykantów żądanie podniesienia płacy zarobkowej robotników do poziomu cen na artykuły spożywcze. Dla omówienia szczegółowego dalszych poczynań w tej sprawie odbędzie się w piątek, 3 września r. b., o godz. 7 wieczorem w sali PZZ. (Główna 31) zebranie delegatów fabrycznych.

Z P. Z. Z. przemysłu włóknistego „Praca”.

W lokau własnym (Główna 31) delegaci i poborcy PZZ. przemysłu włó-

knistego „Praca” odbyli zebranie, na którym rozpatrzone sprawy: kar stosowanych w fabrykach, umów zawieranych przez zrzeszenia robotnicze z fabrykantami i inne. W rezultacie w sprawach tych postanowiono utrzymać dotychczasowy stan rzeczy.

Z Polsk. Zw. Zaw. Ogrodników.

Polski Zw. Zaw. Ogrodników zawiadamia swych członków o mającym się odbyć miesięcznym zebraniu dnia 5 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu własnym ulica Kilińskiego 50 i prosi wszystkich członków o obowiązkowe przybycie w sprawie bardzo ważnej t. j. Obrony Państwa.

Pracownicy hoteli i zakładów kąpielowych.

W sali P. Z. Z., Główna 31, odbyło się zebranie nadzwyczajne pracowników hoteli i zakładów kąpielowych, na którym wybrano prezesa zarządu na miejsce powołanego do wojska. Stánowski to powierzone kol. Józefowi Królikowskiemu. W zakończeniu obrad odbyło się pożegnanie członków odjeżdżających na front.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

2 Czwartek	Dziś	Śtęfana	
	Jutro	Bronisława	
	Wschód słońca		5 m. 13
	Zachód		6 m. 45
	Wschód księżycy		8 m. 00
	Zachód		9 m. 45

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

W piątek dn. 3 b. m. Miejski Teatr występuje z premierą kapitalnej krotki chwili żołnierskiej St. Bogusławskiego p. t. „Opieka wojskowa” pod reżyserją Z. Noskowskiego, w oprac. scenicznej art.-mal. p. A. Pronaszki.

W sobotę o g. 4 po poł. po cenach najniższych (od 3 mk. do 18) specjalnie dla młodzieży i żołnierzy daną będzie niefrasobliwa pełna pogody genialna komedia Al. Fredry „Pan Jowialski”, wiecz. zaś o godz. 8 na pierwsze widowisko ludowe (po cenach najniż.) dyrekcja przeznacz. dramat narodowy St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie” poprzedzony konferencją.

Z miasta.

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych ciągnęły ulicami szeregi dziatwy i młodzieży do kościołów, aby tam skupić rozproszonego wrazeniami leńnic wywczasów ducha i prosić Wszchemocnego o błogosławieństwo w nauce w rozpoczynającym się nowym roku szkolnym. Po nabożeństwach podjęto zająć się prawie we wszystkich szkołach tak powszechnych, miejskich, jak i państwowych, oraz w średnich prywatnych zakładach naukowych.

Ze Straży Obywatelskiej na m. Łódź.

Wobec obejmowania przez S. O. na m. Łódź posterunków w godzinach przedpołudniowych i południowych, Komenda S. O. na m. Łódź zwraca się z apelem do Członków Straży, aby na rychle zaofiarowali w swych dzielnicach godziny, jak wyżej — rannę i południową. Apel ten dotyczy również Związku i Stowarzyszeń. Kancelaria Dzielnic czynna są od 9 do 1 i od 3 do 7 wiecz.

Dziś odbędą się ćwiczenia karabinami dla członków Dzielnic I-ej — o godz. 6-ej wiecz. na Placu „Zróżdlika” (przy Wodnym Rynku).

O przyspieszeniu wyważenia.

Przed rokiem rada miejska uchwałała szereg wniosków dotyczących wyważenia niektórych placów, dotyczących jednak odnośno uchwały nie zostały zatwierdzone przez Min. Robót Publ. co naraża miasto na znaczne straty uniemożliwiając przy tem pracę nad jego regulacją. Wobec tego Magistrat zwrócił się do władz centralnych z zażaleniem w sprawie powyższej.

TELEGRAMY

Konferencja Narod. Partji Robotn. w Grudziądzu.

TORUN 1 września. (PAT). „Głos Robotnika” podaje: W niedzielę, dnia 29 zm. odbyła się w Grudziądzu pod przewodnictwem prezesa dzielnicowego Pawlaka konferencja przywódców okręgowych N. P. R. i zarządu dzielnicowego.

W konferencji wzięli udział m. in. członek Rady Obrony Państwa oraz prezes głównego komitetu wykonawczego NPR i koła sejmowego NPR p. Chądzyński, posłowie dr. Wachowiak, Nowicki, Nurek, Reder i inni.

Zdaniem konferencji było ustalenie

i zdecydowanie całego szeregu spraw ściśle organizacyjnej natury.

Pozatem p. Chądzyński zreferował ogólne położenie polityczne na tle zwycięskiej ofensywy wojsk polskich. Redaktor Popiel omówił szczegółowo stosunki polityczne na Pomorzu, a p. dr. Wachowiak przedstawił obszernie położenie polityczne b. dzielnicy pruskiej w związku z ofensywą polityczną Narodowej Demokracji na Naczelnika Państwa i władze centralne.

Po dyskusji uchwalono jednomyślnie szereg rezolucji politycznych.

Epidemie niszczą Białoszwajcaryjczyków.

HEISINGFORS, 1 września. Ostatnie organy urzędowe przepelnione są odezwaniami, nawołującymi ludność do zwalczania epidemii grasującej w Rosji sowieckiej. Mówi się o potrojeniu wysiłku nad zmuszaniem ludności do stosowania higieny i czystości. Specjalna uwaga zwrócona jest na tonące w brudzie i niechlujności dworce kolejowe, które są ogniskami roznoszącymi zarazę.

Pancernik amerykański zawiął do Gdańska.

GDANSK 1 września. (PAT). — Dziś w południe zawiął do portu tułajskiego pancernik amerykański. Uzbrojenie jego składa się z 22 armat różnego kalibru i około 400 ludzi załogi.

Zjazd mężów stanu Skandynawji.

LONDYN, 1 września (PAT). Z Kopenhagi donoszą. Na zaproszenie rządu duńskiego odbyła się w Kopenhadze konferencja premierów i ministrów spraw zagranicznych: Danji, Norwegji i Szwecji. Na konferencji tej odbyła się wymiana zdań co do sytuacji międzynarodowej w ogólności, oraz dotyczących całego szeregu spraw polityki zewnętrznej jako to spraw stosunków handlowych z Rosją, stosunków dyplomatycznych krajów skandynawskich z państwami b. monarchji austro-węgierskiej, sprawy organizacji międzynarodowych komunikacji napowietrznych, oraz propozycji przedstawionej przez komitet skandynawski w sprawie przyszłych traktatów handlowych.

Sojusze między państwami.

LJON, 1 września (PAT). Radjo „Homme Libre” pisze, że sojusz Czechosłowacji, Jugosławji i ewentualnie Rumunji i Grecji może zrodzić tylko sojusz między Polską, Węgrami a Bułgarią.

Nareszcie namyślił się.

GDANSK, 1 września (PAT). W nowym porcie odbyło się zgromadzenie robotników portowych, na którym znaczną większością głosów uchwalono podjąć pracę ostatecznie wyładowania okrętów zawierających materiał wojenny dla Polski. Po głosowaniu robotnicy przystąpili natychmiast do pracy.

Socjaliści włoscy za bolszewikami.

RZYM 1 września (PAT). Havas. Z inicjatywy socjalistów odbyły się w różnych miastach wiece manifestacyjne za uznaniem przez Włochy rządu sowieckiego. W czasie wieca we Florencji przyszło do starcia z policją.

Przeciwko żydom na Węgrzech.

BUDAPESZT 1 września. W parlamencie węgierskim został wniesiony projekt pozbawienia żydów praw obywatelstwa, wolności swobodnego ruchu, prawa zakupu w większej ilości przedmiotów pierwszej potrzeby, oraz zastosowania całego szeregu innych represji w związku z ustalonym udziałem żydów w akcji bolszewickiej.

Jeszcze o Belfisście.

LONDYN 1 września (PAT). Havas. W czasie wczorajszych rozruchów w Belfisście było 6 zabitych i wielu rannych. „Journal” odwołuje się, że liczba ofiar w

ostatnich 24 godzinach wynosi 18 zabitych i 200 rannych.

LONDYN 1 września (PAT). Havas. Nowe rozruchy wybuchły dziś rano w Belfisście. Wojsko interwenjowało. Wielu sklepów jest zniszczonych; 3 ludzi zabitych, 55 rannych.

Miasto umarło.

BERLIN, 29 sierpnia. (PAT) Radjo. Z Kopenhagi donoszą: Miasto Petersburg przechodzi obecnie ciężki kryzys. Wojsko handel jest wstrzymany. Wszystkie sklepy są pozamykane. Przeprowadza się przymusową brankę na front polski. Wielkie oddziały wojska odchodzą na front.

Bolszewicy w Persji.

BERLIN, 29 sierpnia. (PAT) Radjo. Według doniesień „Timesa” z Teheranu, bolszewicy, otrzymawszy znów posiłki, opanowali Enseli. Wszelkie połączenia angielskie z Mezopotamją są przerwane.

Rozruchy w Irlandji.

BERLIN, 30 sierpnia. (PAT) Radjo. Z Londynu donoszą: W czasie ponownych rozruchów w Belfisście strzelano do tłumów z samochodów pancernych. 6 osób zabito, 50 rannych.

Ludność turecka zadowolona z sukcesów polskich.

KONSTANTYNOPOL 1-go września (PAT). Havas. Generał Pożeczki szef misji polskiej oświadczył, że Polska nie zapomni nigdy poparcia jakiego udzieliła jej Francja w obecnej krytycznej chwili. Ludność turecka śledzi z powagą i zadowoleniem sukcesy Polaków. Unici i komuniści jednakże doznali wielkiego rozczarowania.

Z ostatniej chwili.

Odwołanie Komisji do spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 1 września (PAT). — Komisja spraw zagranicznych, której obrady były wyznaczone na dzień dzisiejszy, została na skutek polecenia rządu odwołana.

Przybycie dyplomatów.

(Od własnego koresp.). WARSZAWA, 1 września. Wczoraj wieczorem przybyli do Warszawy pp. Maurycy Zamojski, poseł polski w Paryżu i pan Sobański, poseł rządu w Brukseli. Wczoraj też powrócił do Warszawy Gbbsen, przedstawiciel St. Zjednoczonych. Witali ich na dworcu przedstawiciele świata politycznego.

Wybór podkomisji wojskowej.

WARSZAWA 1 września. (PAT). — Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza, w obecności szefa sztabu generalnego gen. Rozwadowskiego, majora Chałacińskiego i kap. Mazanka dokonała na środowisku posiedzeniu wyboru podkomisji dla zbadania spraw komisji weryfikacyjnej.

Do podkomisji powołano pp.: Majznera (ZLN), Sołtyka (NZL), Bardla (PSL), Libermana (PPS) i Michałaka (NPR). Następnie wysłuchano sprawozdania szefa sztabu gen. Rozwadowskiego o przebiegu operacji pod Warszawą i o stanie obecnych operacji na froncie. Ze sprawozdania tego wynika, że naczelno dowództwo panuje zupełnie nad sytuacją nie wyłączając odcinka Małopolski. Przyjęto ponadto wniosek d-ra Załuski, aby po porozumieniu się z rządem zwołać posiedzenie sejmowej komisji wojskowej w przyszłym tygodniu dla przedyskutowania doświadczeń dotychczasowych operacji i przedstawienia wynikających z nich wniosków.

O zniesienie lub ograniczenie działalności sądów doraźnych.

WARSZAWA, 1 września (PAT). — Poseł dr. Marek wniósł na ręce prezydenta ministrów Witosa, wiceprezydenta Daszyńskiego i ministrów: spraw wewnętrznych, wojskowych i sprawiedliwości memoriał domagający się zniesienia, względnie ograniczenia działalności sądów doraźnych zaprowadzonych rozporządzeniem ministra spraw wojskowych

Klasa robotnicza a teatr.
Celem spopularyzowania idei teatru wśród szerokiego rzeszy robotniczych dyr. A. Zelwerowicz w niedzielę dn. 5 września o godz. 10 rano (punktualnie) w sali Polsk. Zw. Zaw. (Główna 31) — wygłosi odczyt pt. „Klasa robotnicza a teatr”. Wejście bezpłatne. Sądźmy, że zarówno niezmiernie ciekawy temat jak i osoba prelegenta ściągają liczne rzesze robotnicze.

Oznaki kofularski.

W Lublinie zaczęło wychodzić pismo codzienne „Front” przeznaczone dla żołnierzy, ma ono być łącznikiem między okopami a wnętrzem kraju, ma być odbiciem nastrojów wojska i jego potrzeb. Pi. wszy numer przedstawia się dodatnio. Podpisują nowe pismo: Sekcja prasowo-polityczna przy Dowództwie Frontu Południowo-wschodniego jako wydawca i Tad. Dębicki — jako redaktor odpowiedzialny.

Reklamowanie urzędników.

Institucje rządowe otrzymały zawiadomienie, że wobec ogłoszenia powołania b. wojskowych roczników 1890—1, 2, 3 i 4 zarządza się, aby stawiającym się do przeglądu urzędnikom, którzy są niezbędni w służbie cywilnej i nie mogą być zastąpieni przez innych urzędników, były wydawane z urzędów zaświadczenia, że zostają reklamowani celem udzielenia im odroczeń stawianictwa do 1 listopada r. b.

Zaświadczenia takie należy przedstawić komisjom przeglądowym niezwłocznie.

1 miliard 350 milionów mk. napływa z Ameryki do Polski.

Pomimo niezupełnej regulacji przepływu pieniężnej z Ameryki od emigrantów do ich krewnych w Polsce, z każdym dniem nadchodzi większe sumy. Fachowcy obliczają, że dziennie nadchodzi co najmniej 800 tys. dolarów, czyli 6 milionów miesięcznie. Licząc dolar po 160 mk. wypada 1 miliard 350 milionów mk. miesięcznie.

Har-ry aprowizacyjna.

(o) Wyjechali do Warszawy z ramienia magistratu pp. Wolczyński i Jawnik Kaffianę celem wzięcia udziału w naradach państwowej rady aprowizacyjnej.

O węgiel dla urzędników.

(o) Związek urzędników miejskich zamierza wystąpić do Magistratu z wnioskiem, aby na przyszłość kartki na węgiel dla urzędników były wydawane za pośrednictwem związku.

Ze Związku Młocznego.

W dniu 6 września r. b. w niedzielę o g. 10 rano w klubie PPS przy ulicy Piotrkowskiej 88, odbędzie się półroczne zebranie Zw. Zawod. Robotn. Przemysłu Młocznego.

Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej.

Gen. Raszewski o armji i o Naczelnym Wodzu.

Przedstawiciel redakcji „Prawdy” poznawszy miał wywiad z gen. Raszewskim, Dowódcą Okr. Generalnego Poznańskiego i Pomorskiego. Pan Generał wypowiedział kilka bardzo ciekawych uwag o wartości wojsk poszczególnych dzielnic i o Naczelniku Państwa jako Wodzu Naczelnym. Dla osłabienia wstrętnej agitacji, prowadzonej przez kolia endeckie, przytaczamy ten charakterystyczny i uczciwy głos generała Wielkopolskiego:

„Jestem Wielkopolaninem — mówił pan generał — a służyłem w wojsku niemieckim jedynie z tą myślą, by być później generałem polskim, a wiedzę swą i doświadczenie wojskowe oddać Ojczyźnie. Nie jestem politykiem, lecz żołnierzem. Żołnierz musi wykonać rozkazy i tego też żądam od moich oficerów. Wmawianie, że tylko żołnierz wielkopolski jest ślony, i oddziały z innych dzielnic Polski nie chcą, jest niesłuszne. I tu i tam mamy oddziały dobre i kiepskie. Dowodząc żołnierzem małopolskim, miałem na prawem skrzydle oddziały wielkopolskie, które kilkakrotnie musiałem wyręczać, gdyż nie spełniały swych zadań. Nie jestem Pilsudczykiem. Naczelnego Wodza poznałem na froncie, gdzie często przebywał i interesował się niemal każdym oddziałem. Poznałem w nim najlepszego Polaka, który wszystko czyni z najgłębszego patriotyzmu. Jest on przecież twórcą armji polskiej. Należy raz zaprzestać szkodliwych plotek gdyż nie znam nikogo, któryby lepiej potrafił rzucić.

„...nie nasza nie czyni taką, jak my sobie życzył, so jest brak oficerów.”

Wykrycie wielkich składów paskarskich.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 1 września. — Wczoraj przy ulicy Ceglanej na terytorjum browaru Junga władze wykryły olbrzymie składy paskarskie, zawierające towaru za kilka miliardów marek. Dzisiaj zaś władze w domu № 8 przy tejże ulicy Ceglanej wykryły drugi skład paskarski, w którym znaleziono: 200 worków cukru, 6000 klgr. podków końskich, 50 skrzyń sukna, 30 bel skór podeszwyowych, 60 skrzyń tytoniu rosyjskiego, znaczną ilość czapek wojskowych i papieru gazetowego w ilości 5 wagonów.

Na miejsce Sicherheitswehry.

BYTOM, 1 września (PAT). W Nr. 6 gazety urzędowej Górnego Śląska oficjalnego organu międzysojuszniczej komisji rządzącej, ogłasza komisja rozporządzenie dnia 20 z. m. ustanawiające nową policję Górnego Śląska na miejsce Sicherheitswehry. Policja ta podlega całkowicie komisji koalicyjnej. Sprawa nominacji i wynagrodzenia należy do władz koalicyjnych. Na jej też ręce nowi policjanci składają przysięgę na wierność służbową. Policja podzielona będzie na 8 główne grupy z siedzibami w Opolu, Gliwicach i Katowicach. Na czele grup stać będą oficerowie koalicyjni. Dowódcami mniejszych oddziałów są oficerowie polscy i Niemiec pochodzący z Górnego Śląska.

W Giezyńcu.

CIESZYN, 1 września (PAT). Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie komisji administracyjnej miasta Cieszyna, w skład której wchodzi 10 Polaków i 10 Niemców. Przewodniczącym komisarzem rządowym, zastępcą przewodniczącego po rezygnacji Niemców wybrano Polaka pana Matura. Po obraniu sekcji imieniem radnych polskich odczytał dr. Michejda protest z powodu podziału Śląska Cieszyńskiego.

Olbrymio zakupy lokomotyw przez rząd sowiecki.

KOPENHAGA 1 września. (PAT). Havas. Komisarz bolszewicki Łomonosow powracający z Niemiec oświadczył że zakupił u konsorcjum niemieckiego 2000 lokomotyw. Łomonosow udał się również do Szwecji, ażeby dopilnować budowy 1000 lokomotyw. 2000 miało być zamówione w Ameryce.

Tajny układ niemiecko-bolszewicki.

RZYM, 1 września. „Popolo” przyznosi sensacyjne rewelacje, dotyczące ostatnich decyzji konferencji w Lucernie. W ostatnim dniu bowiem pozyskał Millerand dowody o istnieniu tajnych układów między rządem niemieckim a Moskwą, zmierzających do nowej wojny zaczepnej przeciw Francji.

Wobec tego Lloyd George i Giollitti powzięli znane decyzje i postanowili zażądać dalszych wyjaśnień z Berlina.

Ratyfikacja traktatu przez Rumunję.

BUKARESZT, 1 września (PAT). — Parlament rumuński ratyfikował traktat pokojowy wczoraj.

z dnia 22-go lipca r. b., oraz uzyskania przez rząd u Naczelnego Wodza ponownego dekretu ogłaszającego amnestię dla dezertorów, którzy powrócą dobrowolnie w szeregi armji.

Nota francuska do Niemców w sprawie napadu na Konsulat we Wrocławiu.

BERLIN, 1 września (PAT). B. W. Francuski ambasador we Wrocławiu doręczył dziś rządowi niemieckiemu notę, domagającą się kategorycznie zadośćuczynienia za napad na konsulat. Nota m. in. zawiera żądanie wypłacenia urzędnikom konsulatu 100.000 odszkodowania.

Bank robotniczy w Westfalji.

TORUN, 1 września (PAT). Jak donosi „Gazeta Toruńska” bank robotników Bochum w Westfalji otwiera dnia 1 września filję swoją w Toruniu. Bank ten jest dziełem robotników, którym gorąca miłość Ojczyzny nie tylko umożliwiła ocalenie ducha polskiego na obczyźnie, ale i tworzenie organizacji i stowarzyszeń skupiających ich w jeden obóz narodowy.

Patriotyzm polskiego żołnierza.

WARSZAWA 1 września (PAT). Żołnierze warszawskich wojskowych w Jędrzejowie w liczbie 80 złożyli do dyspozycji Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza sumę 11 tysięcy mk. zebranych drogą szczędności i umiętnego prowadzenia z likwidowanej obecnie kantyny. Naczelnik

Wódz przelał powyższą sumę do ministerstwa spraw wojskowych Sekcji opieki na rzecz funduszu dla inwalidów szeregowców wojsk polskich.

Nowy dyrektor Kasy Krajowej.

WARSZAWA, 31 sierpnia. (PAT) — Dnia 31 b. m. objął urządowanie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej nowo mianowany pełnomocnik Minist. skarbu w celu organizowania Polskiego Banku Biletowego i jednocześnie dyrektor Polskiej Kasy Pożyczkowej dr. Jan Stoczkowski.

Policja, a chwila obecna.

WARSZAWA 30 sierpnia. Rada Obrony Państwa wydała rozporządzenie w myśl którego funkcjonariuszom policji nie wolno usuwać się ze swoich stanowisk na czas wojny.

Ukaranie łechtów.

WARSZAWA, 31 sierpnia. (PAT) — Wskutek niezgodnych z rzeczywistością meldunków o zajęciu przedmieścia Łomży, policja w dniu 28 lipca opuściła miasto. Po przeprowadzeniu przez komendę główną policji państwowej dochodzenia, winni przedwczesnej ewakuacji: nadkomisarz Leopold Winiewski i komisarz Aleksander Dąbrowski zostali usunięci z policji w drodze dyscyplinarnej i oddani pod sąd.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia.

Bolszewicy w Anglii.

Lloyd George w jednej ze swych mów nazwał „Daily Herald” organem „subwencjonowanym”. Dzienniki londyńskie drukują szereg iskrówek Cziczorina i Litwinowa, przejętych przez administrację angielską. Dotyczą one zapomóg przyznanych „Daily Heraldowi” przez rząd sowiecki. Subsydia wypłacano częściowo w formie walorów chińskich, zapewne zrabowanych przez bolszewików w bankach rosyjskich, częściowo w formie płacenia za papier, nabywany dla tego pisma socjalistycznego w Szwecji.

„Times” przypomina, że radę nadzorczą „Daily Herald” stanowią pp. Bevin, (który stał na czele delegacji do Lloyd George’a, grożącej strajkiem w razie udzielenia pomocy Polsce) ze związku robotników portowych, Hodges ze związku górników, Rob. Williams ze związku przewoźnego, Lansbury — naczelny redaktor, Meynell i Turner. Trzej pierwsi należą do „Komitetu czynu” (Sowietu). Lansbury w lutym bawił w Moskwie i stamtąd słał rządowi sowieckie.

„Daily Herald” w sprawie polskiej propagował wytworne poglądy bolszewickie.

Mowa Trockiego w Mińsku.

Radjo moskiewskie podało nową mowę Trockiego, wygłoszoną na zebraniu sowieckim w Mińsku: „Nasze wojska miały zająć Warszawę, sytuacja obecna nie zmieni jednak dalszej linii mego postępowania. Polska ma dwa fronty: wojskowy i dyplomatyczny i dwa ważne centra: War-

szawę i Mińsk. Narady w Mińsku dla tego mają tak ważne znaczenie, że są pod wpływem warstw robotniczych. Z powodu interwencji Anglii w działalność naszej zaszedł niebawem kryzys, robotnicy wpływają na bieg historii. Co się tyczy Wrangla, uważam, że ma on drugorzędne znaczenie, losy i przyszłość Rzeczypospolitej sowieckiej ważą się nie na Krymie, lecz w Polsce. Naturalnie Moskwa zrobi wszystko dla odzyskania szczytowej gwiazdy, pod którą dotąd walczyła”.

Prośba.

P. Mertens Leon, kapral B. Z. 28 pułku Strzelców Kaniowskich, b. porucznik armji rosyjskiej 192 pułku piechoty, 48 dywizji generała Kornilowa, wychowaniec Kijowskiej szkoły chorążych, prosi wszystkich pp. oficerów, którzy uczęszczali do wspomnianej szkoły, lub pozostawali na służbie w 192 pułku, ażeby nadesłali swe adresy do redakcji „Pracy” w Łodzi, ul. Przejazd 8, p. Mertensowi chodzi o udowodnienie swej szary oficerskiej. Uprasza się inną dzienniki o przedrukowanie niniejszego.

Wrogiem Ojczyzny jest ten kto Jej dziś nie broni. DO SZEREGOW!

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

OGŁOSZENIE.
Posiadacze karty żywnościowej okresu 125-go (wrzesień) uprawnieni są do nabycia:
2 funtów chleba żytniego na odcinek Nr. 9
2 „ „ „ „ „ „ „ 10
MAGISTRAT
Komitet Rzdziła Chleba i Mięki.
1602, dnia 1 września 1920 r.

KAJETY
oraz wszelkie materiały piśmienne dla młodzieży szkolnej po ocenach niższych.
Dla zreszeń i kooperatyw odpowiedni rabat.
A. U. LUKSBERG, Łódź, Piotrkowska Nr. 31.

Kursy języków oraz nauk handlowych
J. M. POZNAŃSKIEGO
SIENKIEWICZA 22.
JĘZYKI polski, francuski, angielski, niemiecki, hebrajski, łacina, esperanto (dla początkujących i zaawansowanych).
Przedmioty handlowe: buchalterja (włoska i amerykańska) korespondencja handlowa, arytmetyka handlowa, stenografia, kaligrafja, pisanie na maszynie.
Początek egzaminów 1-go września, wykłady — 6-go.
Zapisy przyjmuje kancelarja codz. od 11—1 i 6—9.
DYREKTOR KURSÓW.

CZCIONKI
zużyte, ołów i metal kupujemy.
Płacimy najwyższe ceny, adm. „PRACY”.
Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

4-ro klas. Szkoła Handlowa Niedzielno-Wieczorowa przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Gdańska (Długa) 45.
Egzaminy wstępne rozpoczną się w środę 8-go września, o godz. 7 wiecz.
Zapisy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz. 7—9 wiecz. Przy zapisie należy wnieść opłatę szkolną za I półrocze w ilości Mk. 600.
Kierownik Szkoły ROMAN TULIN.

CZYTAJCIE!
Tygodnik
SPRAWA ROBOTNICZA
organ Narodowej Partji Robotniczej.
Pojedyncze numery w cenie mk. 1.50 fen., nabywać można w administr. „Pracy”.

Ogłoszenia drobne.
A. A. A. Akuszerka
A. Trenkaer, ul. 6-go Sierpnia, (Benedykta) 18, m. 20. 2899—35
A. ul. Bronisława zagubiła zaświadczenie od paszportu, wydane w intendencurze wojsk polskich. 2899—8
A. akuszerka. Golańska przyjmuje zamówienia ul. Kilińskiego 152.
Doręda Wawrzyniec zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2899—3
Englard Majer zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2892—9
Grunt jest do wdzierżawienia 6 morg 178 kw. pęt. Dowiedzieć się można o warunkach ul. Przejazd 82. 2791—2

Zostały skradzione karty węglowa następujących osób

1 Witecz Józef	23 Marczak Tomasz
2 Kilaowski Walenty	24 Stepiński Antoni
3 Dubis Walenty	25 Fejzner August
4 Zawierka Marcin	26 Okupski Adam
5 Kopeć Franciszek	27 Kowalczyk Władysław
6 Harbicki Antoni	28 Wienckowski Aleksander
7 Wolniakowski Franciszek	29 Zapłowski Władysław
8 Sniady Władysław	30 Hofman Jan
9 Gagas Józef	31 Olczak Józef
10 Rosiak Ignacy	32 Soblerajski Stanisław
11 Spalek Tomasz	33 Piotrowski Antoni
12 Grabowski Ignacy	34 Kilan Bogumił
13 Zwisch Franciszek	35 Młeczarski Szczepan
14 Jedyńska Eleonora	36 Adamczyk Walenty
15 Adamczyk Adam	37 Pruski Stanisław
16 Adamski Wojciech	38 Wentel Józef
17 Winozowski Franciszek	39 Dłużewski Paweł
18 Adamski Wawrzyniec	40 Lęgocka Eleonora
19 Michalak Ignacy	41 Dymczak Józef
20 Bonik Michał	42 Włoczyński Franciszek
21 Pyłka Wojciech	43 Piotrowski Michał
22 Kossakowski Wojciech	

oraz 2 zaświadczenia gminne na węgiel na imię Jana Norynberga i Pawła Adamczewskiego, 12 karty spozycze, wydane w gm. Chojny na imię Gagny Władysława i Drobika Wawrzynca.

Mendelson Majer zagubił kartę restrycyjną rocznika 1890.
Milestonek Łukasz zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
Nowakowski Jan zamieszkały przy ul. Wróbla 16, poszukuje brata swego Kazimierza, który wyszedł z domu w r. 1908 jako obywatel. W r. 1914 za czasów okupantów wyszedł z Kuchanówka i do tej pory nie ma o nim żadnej wiadomości. Kłoby o nim wiedział zechce udzielić informacji pod wyżej wskazany adres za zwrotem kosztów.
Papier, zużyte gazety, tygodniki, godziki, kopjaly, registratorzy, kategorie buchalteryjne, stare kolekcje, tektury, kupuje Sienkiewicz 20—16, prawa oficyna, ostatnie wejście, parter. 2898—4
Potrzebny stróż od zaraz. Zgłaszać się ul. Konstantynowska 12 do gospodarza. 2861—3
Potrzebna kobieta do sprzątnięcia na przychodnię. Wiadomość ul. Piotrkowska 174, m. 16.
Potrzebna zdolna kucharzka do restauracji, Dzielna 44.
Preferor gimnazjum, kawaler poszukuje umiobl. pokoju przy intelig. rodz. Oferty „Praca” dla prof. K. A. 2887—2
Potrzebny szwaczek do szycia bielizny. Wiadomość: Piotrkowska 79, Rozczarab, trzeci piętro. 2887—2
Potrzebni zdolni czeladzie szewscy do damskiej, szpilewowej roboty. Płaca od pary 150 do 170 marek. Aleksandrów pod Łodzią. Kościelna 894, zakład obuwiarski. 2893—2

Dochmen Lejzer zagubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w Warszawie. 2908—8
Stepień Jakob zagubił paszport rosyjski, wydany w Sieradzu.
Stora Wawrzyniec zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz portfel z pieniędzmi.

Ubrania.
Frensz wojenne od 750 do 900 mk. suktono na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecięce od 200, palta chłopięce i paniejskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodniczki damskie, towary tołkowe, najtaniej polica chrześcijańska składnica towarów pod firmą: Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44, pierwsze piętro.
UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materiałów i po najnowszym kroju. 2752-10
Wolniakowski Władysław zagubił zaświadczenie chlebowe, wydane na 8 osób. 2101—1
Wólkowska Bronisława zagubiła zaświadczenie od paszportu, wydane w intendencurze wojsk polskich. 2890—3
Zagubła sakowka z 1/28 ma. 12 paszporty niemieckie wydane w Łodzi na imię Kalmierczaka Franciszka i Kalmierczak Heleny, oraz karta od paszportu rosyjskiego, wydane w tw. bryce Edwarda Ramissa, blucha i inne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Kracza 23, J. Szymczak. 2587—3
Zagubiony paszport na imię Szczęsnyliber Fel. Berezicki 25